

ZOFIA KOWNACKA

ur. 1925; Wołyń

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, warunki mieszkaniowe, zniszczenia Lublina, ruiny

Lublin tuż po wojnie

[Lublin] wydał mi się bardzo wielkim miastem, ale zniszczony był. Przecież cały ten plac, gdzie jest teraz dworzec PKS-u, to było getto. To wszystko były ruiny, ruiny okropne i jak słyszałam od osób, które mieszkały [tam] przed wojną, to kompletnie zostało zniszczone. Tam te domy to nawet tak były budowane piętrowo na tej skarpie przy Zamku. Ja tam rzadko chodziłam, bo raczej tutaj kręciłam się w Śródmieściu. Myśmy z mamą mieszkały z wujostwem przy ulicy Niecałej, ale potem tego mojego wuja (i stryja, no bo to był jednocześnie i wuj, i stryj) przeniesiono, bo był w wojsku, do Łodzi. I musiałyśmy się z tego mieszkania służbowego wynosić. Dawano nam mieszkanie na ulicy, [gdzie] był pomnik Bieruta, [jak] się jedzie na Unicką. Tam [był] dom Vetterów, taki półokrągły i w tym domu dawano nam mieszkanie. Ale mama nie chciała tam mieszkać, bo bała się, że ja wieczorem chodzę do szkoły przez te ruiny. I udało nam się zamienić tak, że dostałyśmy znów na Niecałej pod numerem 10 na czwartym piętrze, w takiej starej kamienicy. A w ogóle w tym domu Vetterów kwaterowały wojska sowieckie. Był straszny bałagan i rozgardiasz.

Data i miejsce nagrania	2012-06-20, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"